



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Franciszek
Melkowski
(1931-1986)

Rok XV: 2017

Nr 16 (513)

Data odczytu: 05.04.2017 r.

Data wydania: 05.04.2017 r.

=====

Franciszek Melkowski

WYZWOLENIE GRUDZIĄDZA

Ziemie województwa pomorskiego (bydgoskiego), w tym miasto i twierdza Grudziądz, zostały wyzwolone w wyniku ofensywy Armii Radzieckiej nad Wisłą i Narwi w 1945 r.

Grudziądz był ważnym obiektem nad dolną Wisłą. Posiadał starą, sprzed 1914 r. fortecę. Jesienią 1944 r. niemieckie dowództwo wojsk lądowych uznało za celowe wykorzystanie jej do celów obronnych i ogłosiło Grudziądz twierdzą. Komendant twierdzy – gen. mjr Ludwig Fricke¹ przystąpił w październiku tego roku do prac nad przystosowaniem miasta do długotrwałej obrony. Rejon umocnień Grudziądza składał się z tzw. „Feste”, to jest grupy niedużych fortów na północnym skraju miasta, wzmocnionej rowami ciągłymi oraz z umocnionej pozycji typu polowego, zbudowanej na rubieży odległej o 5 – 8 km na wschód od miasta i opierającej się skrzydłami o Wisłę².

W twierdzy Grudziądz znajdowały się w tym czasie: 83 dywizja piechoty pod dowództwem GRN. por. W. Heuna, I brygada spadochronowa „Hermann Goering” (dowódca płk Meier), 190 brygada artylerii pancernej i kilka batalionów fortecznych. Siły te liczyły razem około 10 000 żołnierzy³.

Walki o Grudziądz rozpoczęły się 16 lutego 1945 r. W ciągu dwóch dni udało się pokonać połowy system umocnień nieprzyjacielskich dokoła miasta. Zgrupowanie nieprzyjaciela broniące Grudziądza zostało okrążone ze wschodu i zachodu. Oddziały piechoty radzieckiej wyzwoliły niektóre osiedla podmiejskie.

¹ Gen. mjr Ludwig Fricke mianowany został komendantem twierdzy Grudziądz 1.09.1944 r. Stanowisko to zajmował w okresie od 1 czerwca 1942 r. do 31 sierpnia 1944 r gen. Adolf Voigt.

² Sławomir Okęcki, Jak wyzwolono Grudziądz, w: Za Wolność i Lud, styczeń 1961 r., 2. 12.

³ Kazimierz Sobczak, Wyzwolenie Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza, w: Zapiski historyczne poświęcone historii Pomorza, t. XXX, Toruń 1965, zeszyt I, s. 33.

Komendant garnizonu Grudziądz – gen. mjr Ludwig Friecke otrzymał od radzieckiego dowódcy II Armii Uderzeniowej – gen. broni Iwana Fiedunińskiego ultimatum nawołujące do zaprzestania walk celem uniknięcia bezcelowego rozlewu krwi i zniszczeń oraz poddania twierdzy. Ultimatum zostało odrzucone, a gen. mjr Ludwig Friecke wydał rozkaz przygotowania miasta do walk ulicznych. Na kanale Trynka zerwano 10 mostów łączących poszczególne części miasta. Dla stworzenia wojskom lądowym lepszego pola ostrzału wysadzono w powietrze budynki wzdłuż ul. 1 Maja, 23 Stycznia i ul. Młyńskiej⁴.

W związku z tym wojska radzieckie zmuszone były przystąpić do przygotowania decydującego szturmu na miasto.

Atak na miasto zamierzano wykonać równocześnie z trzech kierunków. Zgodnie z wytycznymi dowódcy armii, w natarciu na miasto miały wziąć udział wszystkie związki taktyczne 98 korpusu piechoty.

Dowódca II Armii Uderzeniowej widząc, że wszystkie próby 37 dywizji gwardii zmierzające do włamania się w system obrony nieprzyjaciela od wschodu nie dają rezultatów, mimo trwających roztopów podjął decyzję, aby 142 dywizja przygotowała się do forsowania rzeki po lodzie. Utworzono w oddziałach, rozmieszczonych na zachodnim brzegu rzeki, znaczną liczbę grup szturmowych. Saperzy przygotowali 600 drewnianych tarcz dla torowania sobie drogi przez wyrwy i szczeliny. W noc na 22 lutego 1945 r. pułk pierwszego rzutu 142 dywizji gwałtownym skokiem przeprawił się po lodzie przez Wisłę, opanował transeję wzdłuż brzegu, a następnie zdobył koszary znajdujące się w południowej części miasta.

Tymczasem saperzy dywizji, układając drewniane płyty, wzmacniali drogę lodową. Po godzinie na wschodnim brzegu Wisły znajdował się drugi pułk, w końcu zaś dnia – także trzeci. Rankiem następnego dnia na skutek odwilży o dalszej przeprawie po lodzie nie można było nawet myśleć. Musiano artylerię pozostawić na lewym brzegu, skąd wspierała nacierające grupy szturmowe⁵.

Ku schyłkowi trzeciego dnia walk dowódca dywizji wprowadził na tym odcinku do działań pułk drugiego rzutu dywizji. O zmroku 946 pułk piechoty, wprowadzony do walki spoza lewego skrzydła 461 pułku, wykonał uderzenie w kierunku północno-wschodnim. Wprowadzenie do akcji 946 pułku przyczyniło się do osłabienia napięcia walk na odcinku 461 pułku piechoty. Wkrótce jednak działania bojowe zagorzały z nową siłą. Oddziały strzeleckie dywizji, odpierające kontrataki nieprzyjaciela, posuwały się wolno naprzód oczyszczając z wroga dzielnicę miasta.

Grupa szturmowa 946 pułku opanowała część domów w jednej z dzielnic miasta Grudziądza. Próba podjęta przez pododdziały radzieckie oczyszczenia z wroga pozostałych domów osiedla nie dała wyników. Dowódca pułku, który obserwował przebieg działań bojowych na tym odcinku, wzmocnił grupę szturmową pięcioma plecakowymi miotaczami ognia i rozkazał podpalić domy, w których nie-

⁴ Głos Pomorza, 1946, nr 56, z dn. 8.03.1946 r., s. 3.

⁵ Iwan Fieduniński, Na Alarm, Warszawa 1964, s. 297.

przyjaciół stawiał najsilniejszy opór, zaś działania miotaczy ognia zamaskować zasłoną dymną. Szybko stworzono pięć ognisk pożaru i grupa szturmowa atakując nieprzyjaciela w gmachach nie ogarniętych jeszcze płomieniami – szybko dokonała rozgromienia nieprzyjaciela i opanowała osiedle⁶.

Nieprzyjaciół przewidywał swą klęskę i dlatego stosował taktykę spalonej ziemi. Niszczyl wszystko. Przy ul. Kościuszki, w okolicy ul. Kilińskiego i przy ul. Kalinkowej Niemcy połączyli sieć wodociagową z siecią gazową chcąc równocześnie zatopić przewody gazowe i pozbawić miasto wody. Członkowie ruchu oporu nie dopuścili do tego przekręcając krany zaworowe. Ludzie gasili pożary, moczyli ładunki wybuchowe, przecinali lonty. W ten sposób udaremniono wysadzenie w powietrze wielu obiektów między innymi GZPG-um, gazowni elektrowni. W Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego były już przygotowane ładunki wybuchowe, które umieszczono w kotłowni oraz pod maszynami w różnych oddziałach produkcyjnych. Garstka pracowników, przebywająca w fabryce, postanowiła nie dopuścić do całkowitego zniszczenia zakładu. Robotnicy: Kukula, Śmigielski, Filipowski i inni z narażeniem życia przystąpili do pracy. Pod osłoną nocy przecięli kable, unieszkodliwili ładunki i schowali je w bezpieczne miejsce. Wysadzenie fabryki zostało udaremnione⁷. Gazownię uratowała grupa robotników pod kierunkiem inż. Hocheisela. Elektrownię uchronili: Kujawski, Jankowski, Grabowski i inni⁸.

W pierwszych dniach marca część miasta została zdobyta. Najsilniejszy opór stawiała jeszcze grupa wojsk niemieckich, która znajdowała się w Górnym Młynie. Zalane wodą ulice utrudniały dostęp. Wtedy do żołnierzy radzieckich podbiegło kilku mężczyzn w cywilnych ubraniach. Doprowadzili oni żołnierzy do odpowiedniego ukrycia od strony ul. Młyńskiej. Po godzinie załoga „twierdzy” złożyła broń⁹.

Od rana 2 marca 1945 r. wojska radzieckie zaczęły stopniowo zaciskać pierścień okrażenia, zadając uderzenie z północy, wschodu i południa. Nieprzyjaciół, który stawiał zacięty opór, próbował kilkakrotnie wydostać się z okrażenia, ale bezskutecznie.

Niemcy wycofali się z ul. Dworcowej i obecnej ul. Józefa Włodka. Wojska radzieckie opanowały Plac 23 Stycznia. W ślad za oddziałami szturmowymi posuwała się artyleria. Walki toczyły się już nie o ulice, lecz o domy, o każde piętro. Plutony, a nawet drużyny działały samodzielnie. W niektórych domach piwnice i strychy zajęte przez Niemców; partery i piętra znajdowały się już w rękach żołnierzy radzieckich. Niektóre stanowiska po kilka razy przechodziły z rąk do rąk. Walki były zacięte.

Cofając się Niemcy wysadzili w powietrze niedawne punktu oporu – domy i barykady. Wojska radzieckie przerzuciły ogień działowy w głąb obrony, na dalsze

⁶ Sławomir Okęcki, op. cit., s. 12.

⁷ Władysław Łatuszyński, Z dziejów okupacyjnych Grudziądza, w: Rocznik Grudziądzki, 1960, s. 203.

⁸ Tamże, s. 203.

⁹ Sławomir Okęcki, op. cit., s. 12.

ulic. W mieście zapanowało piekło. Zatomowana gruzami Trynka wystąpiła z brzegów i zalała ulice.

3 marca 1945 r. w wielu miejscach front zbliżał się do „linii Trynki”. Po południu linia ta pękła od razu w kilku miejscach. Żołnierze radzieccy bez trudu sforsowali szeroko w niektórych miejscach rozlany kanał. Sforsowały go nie tylko jednostki piechoty, ale również czołgi i artyleria. Mieszkańcy domów przy wyzwolonych ulicach okazali się dobrymi przewodnikami i pomocnikami w przemieszczaniu dział. Około godziny 17-tej wojska radzieckie wdarły się na Główny Rynek. Niemcy całkowicie zamknęli dostęp do ul. Długiej oraz do Domu Towarowego. Żołnierze niemieccy ulokowali się w budynkach przy ul. Starej. Na jezdni powstały nowe barykady, w tym czasie linia frontu zmieniała się z minuty na minutę¹⁰.

W dniu 4 marca 1945 r. robotnicy cywilni pod nadzorem Niemców wznosili barykady na wszystkich ulicach po niemieckiej stronie frontu. O godz. 8-mej artyleria radziecka rozpoczęła bombardowanie tych ulic. O godz. 9-tej pojawiły się samoloty radzieckie. Broniła się już tylko twierdza, do której przeniosły się sztaby wszystkich jednostek niemieckich¹¹.

5 marca 1945 r. jednostki radzieckie na wszystkich odcinkach frontu grudziądzkiego ruszyły do generalnego natarcia. Z miejsca załamały się pozycje obronne nieprzyjaciela. Niemcy wycofali się na dalsze pozycje obronne. O godz. 4-tej nad ranem żołnierzy radzieccy opanowali ulice: Starą, Murową, Rybny Rybek, Grobłową, część Sienkiewicza i inne. Tylko nieliczne oddziały niemieckie próbowały jeszcze stawiać zorganizowany opór. Większość żołnierzy schroniła się w twierdzy. Do wieczora całe niemal miasto zostało zdobyte. Wcześniej, bo około godz. 17-tej, na Górze Zamkowej legł w gruzach pomnik krzyżactwa – średniowieczna baszta zwana „Klimkiem”. Wysadzili ją w powietrze sami Niemcy¹².

Dnia 6 marca 1945 r. związki taktyczne II Armii Uderzeniowej wojsk radzieckich zwartym pierścieniem okrążyły garnizon niemiecki w twierdzy i wszczęły przygotowania do szturm. W tym czasie jednak garnizon twierdzy Grudziądz, liczący ponad 5000 żołnierzy, w tym 173 oficerów z komendantem gen. mjr Ludwigem Fricke na czele – zaprzestał oporu i skapitulował. Zginęło około 4000 żołnierzy niemieckich¹³. Jeśli chodzi o wojska radzieckie, to z 37 dywizji zginęło około 2000 żołnierzy, a z 142 dywizji około 1500 żołnierzy¹⁴. W czasie oblężenia Grudziądza zginęło 230 osób cywilnych, około 300 było ciężko rannych i 25 lekko rannych¹⁵.

¹⁰ IKP, 1960, nr 53, z 3.03.1960 r., s. 6.

¹¹ IKP, 1960, nr 54, z 4.03.1960 r., s. 6.

¹² IKP, 1960, nr 55, z 5.03.1960 r., s. 6.

¹³ Sławomir Okęcki, op. cit., s. 12.

¹⁴ Ma podstawie referatu wygłoszonego w Grudziądzu 4.11.1964 r. przez dr ppłk K. Sobczaka na temat: „Wyzwolenie Grudziądza w 1945 r.”.

¹⁵ Józef Błachnio, Kronika miasta Grudziądza 1065-1945, Grudziądz 1948, s. 19.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.